



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz
Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1455 (195/2025) | 27.10.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Spasimir Domaradzki

Bułgaria: kryzys kontrolowany

Z powodu braku kworum parlament Bułgarii na tydzień zawiesił obrady, a premier Rosen Żeljazkow odwołał posiedzenie rządu. Sytuacja ta była spowodowana decyzją lidera partii GERB, Bojko Borisowa, który nakazał swoim partyjnym kolegom, by zamiast zasiadać w parlamencie, wyjechali do wyborców w terenie. Posunięcie Borisowa miało doprowadzić do formalnego przystąpienia do rządu Deljana Peewskiego i jego partii DPS-NP, która od początku funkcjonowania rządu Żeljazkowa zapewnia większość parlamentarną. Przyczyną tego ruchu był niekorzystny wynik partii GERB w wyborach do Rady Gminy miasta Pazardżik. Jednocześnie kryzys polityczny przykrył nieprawidłowości, jakie miały miejsce podczas wyborów w Pazardżiku, i ujawnił słabnącą pozycję Borisowa wobec Peewskiego.

Wybory. Po tym, jak Naczelny Sąd Administracyjny uznał wyniki wyborów do Rady Gminy Pazardżik¹ z 2023 r. za nieważne, 12 października 2025 r. zostały przeprowadzone nowe wybory. Najlepszy wynik – 17,13% – uzyskała partia Deljana Peewskiego Ruch na rzecz Praw i Wolności – Nowy Początek (*Движение за права и свободи – Ново начало*, DPS-NP). Drugi wynik – 11,75% – osiągnęła koalicja Kontynuujemy Zmianę – Demokratyczna Bułgaria (*Продължаваме промяната – Демократична България*, KZ-DB). Partia Borisowa Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (*Граждани за европейско развитие на България*, GERB) uzyskała dopiero szósty wynik – 6,16%, a większe niż ona poparcie dostały takie partie jak Swoboda (*Свобода*) – 10,34%, Bułgarska Partia Socjalistyczna – „Zjednoczona Lewica” (*Българска Социалистическа Партия „Обединена левица”* – BSP-ZL) – 7,42% oraz Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna – Bułgarski Ruch Narodowy (*Вътрешна Македонска Революционна Организация – Българско Национално Движение*, WMRO-BND) – 6,84%. Do Rady weszły także inne ugrupowania polityczne z niższym wynikiem.

Problemy wyborcze. Obecny wyborom w Pazardżiku również towarzyszyły ogromne kontrowersje, a dzień wyborów przebiegał w napiętej atmosferze z powodu niebezpiecznych obaw, że proces wyborczy będzie manipulowany. W dniu wyborów w wiosce Ognjanowo dziennikarze dokonali obywatelskiego zatrzymania dwóch mężczyzn, przy których znaleziono dużą ilość pieniędzy oraz notes z nazwiskami, które najprawdopodobniej miały być wykorzystane w procedurze opłacania głosów wyborczych. Kolejnym trzem osobom podejrzanym o kupowanie głosów udało się uciec. Mimo że przeprowadzona akcja była transmitowana na żywo w mediach społecznościowych, lokalna policja reagowała opieszale. Ostatecznie podejrzone osoby zostały zwolnione – po konstatacji policji, że nie ma dowodów na kupowanie głosów.

Wątpliwości co do przebiegu procesu wyborczego i uczciwości wyniku wzbudza fakt, że w poprzednich wyborach, w 2023 r., DPS nie zdobył żadnego mandatu radnego, uzyskując jedynie 685 głosów. Natomiast obecnie partia Peewskiego uzyskała 5508 głosów, co stanowi ośmiokrotny wzrost poparcia. Jak wynika z danych protokołów komisji wyborczych, 30% głosów oddanych na DPS pochodzi jedynie z 15 ze 150 lokali wyborczych w gminie. W tych komisjach DPS uzyskał miażdżącą przewagę². Po wyborach, na skutek nacisków ze strony ministra spraw wewnętrznych Daniela Mitowa (GERB), naczelnik Dyrekcji Okręgowej w Pazardżiku Daniel Barakow podał się do dymisji.

Zarządzanie przez kryzys. Bojko Borisow wykorzystał wyniki wyborów do wywołania sterowanego kryzysu politycznego. 14 października na spotkaniu partyjnym nakazał posłom powrót do okręgów wyborczych

¹ Miasto obwodowe. Liczba ludności miasta Pazardżik wynosi ok. 80 tys., natomiast gminę zamieszkuje ok. 90 tys. osób.

² K. Василева, *Хиляди проценти ръст на подкрепата. Как само 15 секции дадоха 30% от гласа за Пеевски в Пазарджик*, 21.10.2025, <https://www.svobodnaevropa.bg/a/dps-peevski-hilyadi-glasove-pazardzhik-sektsii/33564811.html> [23.10.2025].



i oświadczył, że GERB nie będzie więcej gwarantem większości parlamentarnej, dopóki w skład koalicji rządowej nie wejdzie DPS-NP. Jednocześnie premier Rosen Żeljazkow (GERB) przełożył posiedzenie Rady Ministrów. Powodem decyzji Borisowa był rzekomy niekorzystny dla GERB układ polityczny, w którym partia Peewskiego pozostaje poza rządem, nie ponosząc odpowiedzialności za rządzenie państwem (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1266](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 1408](#)). Choć Borisow zastrzegł, że nie zamierza niszczyć koalicji, wezwał do omówienia sprawy na Radzie Wspólnego Rządzenia (RWR) (radzie koalicyjnej, w skład której wchodzi GERB, BSP-ZL oraz Jest Taki Naród (*Има такъв народ*, JTN)). Zaatakował również obecną przewodniczącą parlamentu, Natalię Kiselową, (BSP-ZL), że wykorzystuje swoją pozycję przede wszystkim do promocji własnej osoby.

Po spotkaniu RWR, które odbyło się 21 października, zakomunikowano, że parlament wznawia obrady, a koalicjanci pochylą się nad rotacyjną zmianą przewodniczącego parlamentu – choć w tej sprawie zabrakło stanowiska BSP. Nie było natomiast informacji na temat formalnego dołączenia DPS-NP do koalicji rządowej. Dzień później odbyło się również spotkanie Bojko Borisowa z Deljanem Peewskim, po którym obie partie wydały identyczny komunikat. Wynika z niego, że DPS-NP dalej będzie wspierać obecny rząd do końca jego kadencji oraz że nie będzie zmiany w obecnej formule poparcia. DPS-NP odmawia udziału we władzy wykonawczej oraz przewodnictwa w komisjach sejmowych. W rozmowie z dziennikarzami Borisow wyjaśnił, że nie będzie zmiany formatu, ponieważ pozostali partnerzy (BSP oraz JTN) nie wyrazili na to zgody.

Wnioski. Wynik wyborów w Pazardżiku jest niezwykle istotny dla Deljana Peewskiego, konsekwentnie dążącego do budowy silnej partii politycznej, która pozwoli mu dalej wzmacniać kontrolę nad gospodarką, wymiarem sprawiedliwości oraz sceną polityczną. Od momentu doprowadzenia do rozłamu w DPS w 2024 r. (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1193](#)) i przejęcia kontroli nad większością struktur partyjnych w ramach DPS-NP, Peewski nieustannie wzmacniania swoją pozycję na poziomie lokalnym, nie szczędząc środków na kupowanie głosów i przejmowanie politycznej kontroli nad miejscowościami, które znajdują się daleko poza regionami zamieszkanymi przez mniejszość turecką, tradycyjnie popierającą DPS.

Impulsywna reakcja Bojko Borisowa na wynik GERB w Pazardżiku była skierowana przede wszystkim do Peewskiego, który jest w niezwykle wygodnej pozycji, ponieważ nie ponosi żadnej odpowiedzialności politycznej. Peewski jest gwarantem stabilności rządu Żeljazkova, zapewniając większość parlamentarną rządowi mniejszościowemu, a *de facto* nakazując działania zarówno premierowi, jak i poszczególnym ministrom, decyduje o pracy oraz priorytetach rządu. Jednak Borisowowi nie udało się przekonać BSP do pomysłu formalnego wejścia DPS do koalicji rządowej. Należy dodać, że wobec samej perspektywy wejścia Peewskiego do rządu partia Socjaldemokracja, należąca do koalicji BSP-ZL, oświadczyła, że opuści jej szeregi. Jak wynika ze wspólnego komunikatu GERB i DPS, również Peewski nie był zainteresowany pomysłem Borisowa. Można stąd wnioskować, że sztuczny kryzys wywołany przez lidera GERB był nieudaną próbą zmuszenia Peewskiego do podzielenia się odpowiedzialnością polityczną za sprawowanie władzy.

Słaby wynik GERB w Pazardżiku świadczy również o braku woli lub możliwości przeciwstawienia się koncepcji Peewskiego dotyczącej przejęcia przez DPS-NP struktur na poziomie lokalnym, co w sposób nieunikniony odbywać się będzie kosztem GERB, które przez długie lata kontrolowało większość samorządów. Tym bardziej że Peewski stopniowo przyciąga do DPS-NP kolejnych burmistrzów i sołtysów z różnych ugrupowań w całej Bułgarii.

W cieniu wywołanego przez Borisowa sterowanego kryzysu pozostał fakt, że pomimo skandalicznych scen i dowodów zebranych przez obserwatorów podczas wyborów lokalnych, nikomu nie zostały przedstawione żadne zarzuty związane z naruszeniem procesu wyborczego. W ten sposób po raz kolejny po wyborach parlamentarnych z października 2024 r. skutecznie tuszuje się dowody na manipulowanie procesem wyborczym, a wyciągnięte konsekwencje (w postaci dymisji naczelnika policji w Pazardżiku) są niewspółmierne do skutków. Tym bardziej że Centralna Komisja Wyborcza ogłosiła oficjalne wyniki, które – wobec braku skarg na przebieg procesu wyborczego i zmanipulowanie wyborów – najprawdopodobniej zostaną zaakceptowane. Doświadczenie z Pazardżika jest kolejnym przykładem na to, jak Deljan Peewski wykorzystuje swoją kontrolę nad prokuraturą, policją oraz wymiarem sprawiedliwości do zdobycia dominującej pozycji w bułgarskiej polityce.